

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 22 czerwca 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobnogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. po 12 k. za wiersz pefitowy lub jego miejsce.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek. Tram. Nowy Rynek. WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka.

Champagne

V<sup>ve</sup> Pommery, fils & C<sup>o</sup>

Reims.

Generalny przedstawiciel

L. C. JANKIEWICZ

WARSZAWA.

r2380-2-1

N. ISRAEL - Berlin

Spandauerstrasse 26/32 - Königstrasse 11/14

zaloż. w 1815 r.

Bielizna damska, męska i dziecienna płócienna i wełniana. Gotowa

ubioru damskie, męskie i dziecięce.

kapelusze, rękawiczki, pończochy, chustki do nosu, kordy, płoty i in. Najlepsze

wyroby po cenach najbardziej umiarkowanych.

**Wielki wybór we wszystkich oddziałach.**

Sprzedż detaliczna i hurtowa. - Ekspert.

Bogato ilustrowane cenniki wysyła bezpłatnie na każde ządanie.

Mówią po polsku.

"TRUBADUR POLSKI"

Tygodnik artystyczny dla wszystkich.

pod redakcją Wacława Klimowicza. Wychodzi w każdą sobotę.

Zamieszcza najświeższe nowości z repertuaru teatrów i kabaretów. Portrety artystów. Wyjutki z oper i operetek, piosenki, kuplety i monologi, deklamacje, satyry, anegdoty kabaretowe, aktówki sceniczne, zadania do nagrody i t. p. Cena № 10 kop. Nabywać można we wszystkich kioskach w Warszawie i u sprzedawców gazet na prowincji. W Łodzi Biuro "Promień" Piotrkowska 81. i A. Gebalski Piotrkowska 21.

Prenumerata roczna rb. 4. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska 16

Egzaminy wstępne

w szkole Rzemieślniczej Tow. "Talmud-Tora" (oddział tkacki i elektrotechniczny) rozpoczynają się 23-go czerwca o godz. 9-ej rano.

2316-2-1

Strzałki wskazują sposób rozczerniania kremu.

!Ważne dla Śetniczek!

I pań dbających o urodę

Używajcie jednocześnie od opalenizny i piegów

Mydła i Kremy "PSYCHE"

I gat. Krem Przeciwpiegowy II gat. Krem Udelikatniający usuwa zmarszczki. Nagrodzone złotym medalem i zatwierdzone

przez Radę Lekarską za № 1511. Zadać wszędzie i tylko z plombą wynalazcy A. CHAREMZy właśc. Apteki i Laboratorium w Łodzi Średnia 10 Skoik 50 kop r1396-0-1



Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

Kalendarzyk.

Sobota, d. 22 czerwca 1912 r.

Dziś: Paulina B. W.

Lu-tr-o: Agrypiny.

O dom wychowawczy dla podrzutek.

Wśród wielu nieszczęśliwych istot najbardziej może wzbudzać litość w sercach ludzkich dola podrzutek, najnieszczęśliwszych z nieszczęśliwych z chwilą przyścia na świat.

Zadając przyściem swem na świat hańbę i wstyd swej rodzicielce zwykle zamiast miłości macierzyńskiej niemowlę wzbudza w niej nienawiść i pogardę, zamiast matki ma bezlitośną mścicielkę.

To też niewinne istoty giną w sposób najstraszliwszy w zaraniu dni swego życia, lub porzucone na pastwę losu, o ile znalazły wychowawczynię k przeżyły wiek niemowlectwa, stają się często ofiarami pogardy ludzkiej.

A ileż to, po przyściu na świat dziecka, wyrodnych matek zasiada na ławach oskarżonych!

Inicjator i główny założyciel domu wychowawczego przy szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, zmarły już Boduain de Cortuneay, zakładając tę instytucję miał właśnie na celu przeciwdziałanie czynom zbrodniczym matek wyrodnych. Cel w istocie został osiągnięty, gdyż po założeniu żłobka w domu wychowawczym dłuższy czas nie notowano w Warszawie dzieciobójstwa.

Badając obecnie od pewnego czasu kronikę sądową i kronikę wypadków, zamieszczaną w pismach codziennych pod tytułami "dzieciobójstwo", "wyrodna matka", lub "znalezione zwłoki dziecka", spostrzega się systematyczne zwiększanie się liczby wyrodnych matek, zasiadających na ławach oskarżonych i coraz więcej notatek w pismach pod wyżej wymienionymi tytułami.

Przyczyną tego jest coraz dotkliwiej dający się odczuwać brak miejsc w Domu wychowawczym szpitala Dzieciątka Jezus.

Zwiedzając w tych dniach szpital Dzieciątka Jezus miałem sposobność przekonać się, że, w miarę zwiększania się drożyzny na najniezbędniejsze potrzeby życiowe, dola podrzutek staje się coraz krytyczniejszą.

Rok bieżący odznaczył się wprost zastraszającym brakiem wychowawczyń dzieci oddawanych pod opiekę Domu wychowawczego szpitala Dzieciątka Jezus, oraz brakiem kołysek dla niemowląt.

Dziesięć lat temu Oddział wychowawczy szpitala Dzieciątka Jezus odda-

WARSZAWSKA chemiczna Władysława PIĘTKI PRALNIA i farbiarnia Łódź, Piotrkowska № 111. I filja " 167. II filja " 84. Telefonu 851.

Wykonywa wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące, szybko i tanio. r4399-21-4



# Dzień Kwiatka

na Korzyc Twa „Linax Hach i m” i Sekcji polonijnej odbędzie się d 7 Lipca r b Osoby które chcą przyjąć udział w sprzedaży kwiatka zechcą łaskawie zgłosić się do kancelarii Twa Południowa 19 od 10—2 i od 6—9 wiecz.

KOMITET.

wał rocznie po 1500 dzieci na wychowanie kobietom wiejskim, przeważnie z gub. radomskiej i powiatów rawskiego i brzezińskiego, gub. piotrkowskiej.

Od tego czasu atoli liczba zgłaszających się po dzieci kobiet wiejskich poczęła się znacznie zmniejszać, a od czasu ruchu wolnościowego maleć z każdym rokiem, jak to wykazują poniższe cyfrowe dane:

W roku 1905 oddano na wych. 950 dzieci	
1906	765
1907	645
1908	490
1909	342
1910	368
1911	361

W roku zaś bieżącym, do chwili obecnej oddano na wychowanie zaledwie — 90 dzieci, lubo w roku 1910 podwyższono płacę za wychowanie dzieci piersiowych do roku życia z 24 rb. na 36 rb. rocznie i dzieci garnuszkowych do lat 7 z 16 rb. na 20.

Tak znaczne zmniejszenie się wychowawczyń wiejskich przypisać należy nie tylko zbyt małej płacy za wykarmienie, lecz w części także odmowom wójtów gmin w wydawaniu świadectw, koniecznych dla utrzymania dziecka na wychowaniu, w wielu bowiem gminach zapadły uchwały gminniaków, zabraniające wychowywania podrzutków z tej racji, że zapisywani oni są jako stali mieszkańcy i gminy płacą za nich później koszty szpitalne.

A ponieważ w samym Oddziale wychowawczym od dłuższego już czasu brak jest miejsc, więc też coraz mniej podrzutków bywa przyjmowanych na wychowanie, przyjęcie bowiem zależne jest od śmierci, lub oddania dziecka ze szpitala.

Tymczasem zamiast brać na wychowanie, wiele wychowawczyń wiejskich zwraca dzieci, rzekając się dalszego ich karmienia, wobec drożyzny produktów spożywczych.

W dniu zwiedzania przezemnie szpitala w Oddziale wychowawczym znajdowało się dzieci: piersiowych do roku życia 194, w tej liczbie 92 chłopców i 102 dziewczyny, czyli ponad etat 44 dzieci; garnuszkowych 61, w tej liczbie 81

chłopców i 30 dziewcząt, czyli 1 ponad etat, starszych nad lat 7 — 236, w tej liczbie 113 chłopców i 123 dziewczyny; chorych izolowanych 44, w tej liczbie 16 chłopców i 28 dziewczyn. Na wychowaniu u kobiet wiejskich Oddział wychowawczy liczył w dniu wczorajszym 1734 dzieci, w tej liczbie 887 chłopców i 857 dziewczyn. Dzieci te mogą być zwracane Oddziałowi wychowawczemu, pomimo braku w nim miejsca.

Do ubiegłego roku Oddział wychowawczy posiadał etat na 100 mamek dla wykarmiania niemowląt. Aliści brak mamek spowodował zmniejszenie etatu ich do 60, a natomiast zaprowadzono hodowlę kóz na miejscu, których mlekiem karmione są niemowlęta. Lubo zmniejszono etat, nie jest on obsadzony całkowicie, bowiem obecnie znajdują się zaledwie 43 mamki i brak jest jeszcze 13.

Odmawianie przyjęcia niemowląt oddawanych na wychowanie niekiedy dla ukrycia wstydu, a częstokroć dla braku sposobu ich wyżywienia, spowoduje bardzo złe następstwa i wytwarza zastęp matek wyrodnych.

Obecnie jak doniosły pisma warszawskie z rozporządzenia magistratu m. Warszawy, pod którego zarządem obecnie znajduje się szpital Dzieciątka Jezus, wskutek braku miejsc zamknięto podwoje Domu wychowawczego dla prowincji.

Jak wykazują dane cyfrowe, znaczną liczbę podrzutków umieszczanych dotąd w Domu wychowawczym szpitala Dzieciątka Jezus dostarcza półmilionowa ludność Łodzi i gęsto zaludnione jej okolice fabryczne. Gdzie więc te nieszczęśliwe niemowlęta będą umieszczane wobec braku miejsc w Warszawie?

Założenie w Łodzi Domu wychowawczego dla podrzutków jest dziś sprawą nader palącą i konieczną, inaczej bowiem coraz więcej ginąć będzie niewinnych niemowląt i wzrastać liczba wyrodnych matek.

Sprawą tą corychlej winni się zająć ci, którym doła niewinnych, a nieszczęśliwych od urodzenia istot, nie jest obojętną.

Wręb.

## OKRUCHY TYGODNIOWE.

Plaga przy poszukiwaniu mieszkań. — Gdzieś indziej jest inaczej. — Konkurs na ozdabianie balkonów. — Dama, koś i warkocz. — Godne naśladowania.

Wicie chyba czytelnicy co to jest szukać mieszkania w Łodzi.

Kwesta ta przez gospodarzów domów lub administratorów tychże traktowana jest lekceważąco w stosunku do publiczności.

Dzieje się to wskutek tego, że kamienicznicy nasi z góry wiedzą, że mieszkania próżno stać nie będą ze względu na ogólny brak ich w wielu dzielnicach miasta. Ograniczają się zatem do wywieszenia karty w trzech językach: „mieszkanie do wynajęcia” i koniec na tem.

Najmniejszych informacji jakie mieszkanie jest do wynajęcia, z jakimi wygodami, lub bez tych ostatnich, na którym piątze, za jaką cenę, oraz w jakich godzinach lokal oglądać można napróżno będziesz szukał biedny lokatorze, skazany na bezwzględność i lekceważenie kamienicznika.

Prócz tego często się zdarza, że mieszkanie jest już dawno wynajęte, a karta, opiewająca: „lokal do wynajęcia”, wisi sobie najspokojniej.

Niejednokrotnie wdrapiasz się na trzecie piętro po to jedynie, by się dowiedzieć, że o tej porze mieszkania oglądać nie można.

We wszystkich większych miastach wdrożone jest nawet to udogodnienie, iż każdy rodzaj, przeznaczony do wynajmu lokalu, (sklep, mieszkanie, szopy lub piwnice) posiada oddzielny kolor karty, tak że, poszukujący lokalu nie potrzebuje napróżno przebiegać z jednej strony ulicy na drugą, gdyż zdaleka, po kolorze wywieszzonej karty, orientuje się jakiego rodzaju lokal jest do wynajęcia.

Kwestje te dla ogółu mieszkańców mają bardzo doniosłe znaczenie i odnośne władze policyjne powinny wydać odpowiednie przepisy i polecić rewirym aby przestrzegali by właściciele domów stosowali się ściśle do owych przepisów.

Nasuwa mi się tu jeszcze jedna uwaga.

Miasto nasze posiada tak mało cech estetycznych, iż ważną rolę w tej dziedzinie odgrywa upiększanie letnią porą żywem kwieciem balkonów. Nie-

## Projekty Bałkańskie.

„Głos Moskwy” donosi z Sofji, że celem podróży króla Ferdynanda jest podział Macedonji. Plan zaś tego projektu ma być następujący:

Bułgaria zawrze z Austro-Węgrami ugodę, na mocy której zobowiąże się nie przeszkadzać Austrii w dotarciu do morza Egejskiego i obsadzeniu kraju na wschód pasma Bałkanu wzdłuż rzek Strumicy i Strumia do Adrianopola.

Austria będzie miała prawo zatrzymać dwie trzecie z zajętego terytorjum wraz z miastem Solunem, trzecią zaś część wyda Bułgarii.

Podział ten będzie hasłem dla Rosji żeby obsadziła Bosfor, Konstantynopol z okolicą i Dardanele. W Berlinie ma się obecnie król Ferdynand starać, żeby Niemcy nie protestowały.

Co do innych państw, istnieje nadzieja, że się również nie sprzeciwią. Wprawdzie Rosja nie jest jeszcze dla tego planu pozyskana, ale Bułgarzy myślą, że za cenę Konstantynopola i Bosforu zgodzi się na niego chętnie.

„Głos Moskwy” służy tu widocznie komuś za pole do puszczenia „balonu na zwiady”. Ale komu? Jeżeli sensacja wyszła istotnie z Sofji, świadczyłaby niekoniecznie o zyciowości względem Rosji.

## Przeciwko przemyślnictwu.

—oo—

Ciekawy projekt ustawodawczy, żywo obchodzący fabryki haftów i koronek w Królestwie znajduje się w Dumie państwowej.

W Kaliszu bardzo się wciąż rozwija wytwarzanie koronek i haftów. Liczba fabryk tego rodzaju doszła tam obecnie do 172.

Owóż, wedle danych ministerjum skarbu, otrzymanych od komory celnej w Szczypiornie, jednocześnie z rozwojem rzeczony fabrykacji wzrasta przemyślnictwo do tamecznych fabryk, drogą kontrabandy, tiulu i innych tkanin, na czym skarbu traci, podobno, rocznie około 800 tysięcy rubli opłat celnych, a co zrazem szkodzi nie tylko fabrykantom krajowym, wytwarzającym tkaniny, niezbędne do wyrobu koronek i haftów, lecz i tym krajowym fabrykom haftów i koronek, które, nie chcąc korzystać z towarów przemyślnych, mają przez to utrudnione współzawodnictwo z fabrykami, posiadającymi się kontrabandą.

Przytoczone powyżej okoliczności stały się dla ministerjum pobudką do złożenia Dumie państwowej projektu środków, mających przeciwdziałać przemyślnictwu tkanin zagranicznych na użytek fabryk koronek i haftów w Kaliszu i okolicach.

Gwoli temu, minister skarbu proponuje, aby w Kaliszu i jego okolicach

ustanowić specjalny dozór celny nad fabrykami koronek i haftów i zobowiązać właścicieli fabryk i warsztatów do prowadzenia ksiąg, wykazujących ilość i pochodzenie sprowadzonych do fabrykacji tkanin, oraz ilość wyrobionych z nich koronek i haftów.

Dozór specjalny ma spoczywać w rękach 4 przeznaczonych dla tych fabryk kontrolerów przy komorze w Szczypiornie. Za nieprowadzenie lub wadliwe prowadzenie projektowanych ksiąg właściciele fabryk i warsztatów mają być karani grzywnami w wysokości do 100 rub.; w razie zaś dalszego przekraczania przepisów, oprócz wymierzenia kary pieniężnej na winnego; nastąpi zamknięcie fabryki lub warsztatu, przyczem zamknięcie to do czasu wyroku sądowego może być zarządzane, tytułem środka tymczasowego, w drodze administracyjnej, inołą reskryptu ministra skarbu.

## Ze Spa.

(Kor. wł. „N. K. Ł.”)

Miejscowość kuracyjna Spa, położona u południowego stoku Arden, okolona wieńcem lasów szpilkowych i liściastych, na granicy Belgji, Luksemburgu i Niemiec, niegdyś głośna i sławna, po rewolucji francuskiej nieco zapomniana, przeżywa obecnie „epokę odrodzenia”. A przyczyniają się do tego znakomite jej warunki kuracyjne i wyjątkowo uprzywilejowane położenie.

Kuracja tutejsza polega na źródłach i kąpielach żelazistych kwaso-węglowych, błotnych, instalacji radu (allradium), na zastosowaniu metody cure de terrain „systemu” Oertla masażu, gimnastyki hydroterapii. Położenie Spa jest o tyle korzystnym, że miejscowość ta chroniona od północy stokiem niezbyt wysokim, ale bardzo romantycznym gór, posiada klimat łagodny, powietrze balsamiczne przesycone wonią lasów i bujnej zieleni, spacery w lasach piękne i nieuciążliwe, drogi idealnie utrzymane, odpowiadające i tym, którzy holdują pieszym spacerom, jak również i zwolennikom wycieczek rowerowych i automobilowych.

Po za temi naturalnemi zaletami, zarząd tutejszy dba pilnie o rozrywkę kuracjuszków. Sezon tegoroczny zapowiada się świetnie. W pięknej sali tańca odbywają się trzy razy dziennie koncerty symfoniczne, teatr tutejszy zaangażował artystów z Monccie „brukselskiej” i z „Ojzera Comique” paryskiej.

Prócz opery odbywają się w „Małym teatrze” przedstawienia dramatyczne, bale kostjumowe — i dziecinne, w niezrównanie pięknym parku bywają na przemian koncerty, wyścigi chartów, zabawy gimnastyczne, corsa kwiatowe e. t. c.

Zapowiedziane są również wyścigi konne concours hippique, ti auxpi-geons — jednym słowem nie zaniedbano

Licznie zgromadzeni na targu, nie mogli się powstrzymać od śmiechu, nagrawania się i rozmaitych złośliwych docinków.

Ostatecznie skończyło się na odebraniu koniowi zdobyczy, którą wręczono przestraszonej i zawstydzonej wyładkiem damie.

Dla ścisłości zaznaczę, że koniowi nie uczyniono zarzutu usiłowania rabunku i niezaaresztowano go.

Przygoda ta niechaj będzie ostrzeżeniem dla reszty łódzkich eleganek.

Kończąc niniejsze „Okruchy” podzielę się z czytelnikami bardzo miłą dla wielu z pomiędzy klasy pracującej wiadomością.

Oto szereg poważniejszych firm łódzkich postanowiło na czas letni wcześniej zamykać swe magazyny, aby w ten sposób zapewnić choć częściowy wypoczynek swym pracownikom.

Nadmienimy, że administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” wprowadziła tę inowację już od maja.

Wyrażamy gorące pragnienie, aby dobry przykład niektórych firm znalazł chętnych naśladowców wśród szerszego koła naszych kupców i przemysłowców.

Yang.



niczego, by obok uzdrowienia fizycznego dostarczyć kuracuszom rozrywek umysłowych i duchowych.

Po za tem nadmienić należy że bogato uposażone salle de lecture posiada też kilka dzienników polskich, ludność przeważnie walońska miła wogóle i wesoła nadzwyczaj sympatycznie odnosi się do Polaków, co rodakom naszym u przyjemnia pobyt i zachęcać ich powinno do licznego odwiedzania tej tak mało u nas znanej a tak uroczej miejscowości, słusznie nazwanej „la perle des Ardennes“.

S. L.

## Z prasy miejscowej.

Pan M. W. Rudnicki, współpracownik „Gazety Łódzkiej”, pomieścił w tej ostatniej artykuł p. t. „O potrzebach czytelnictwa w Łodzi“.

W sprawie poruszonych w tym artykule kwestji, p. Leopold Kwiatkowski nadesłał do „Gazety Łódzkiej” list, w którym stawia szereg słusznych zarzutów autorowi wspomnianego artykułu: W końcu p. K. udziela p. Rudnickiemu następującej rady: „Chce pan M. W. R., żeby wypożyczalnie pracowały normalnie to niech pan pamięta o tych warunkach:

- 1) przedewszystkiem nie krytykować „naplewał”, (wyrażenie p. Rudnickiego, użyte w artykule) gdy pan nie zna dobrze czytelników i wypożyczalni;
- 2) przyjść przekonać się jakie, książki wypożyczalnie posiadają i
- 3) pracować dla tej sfery pracującej, która nie ma odpowiedniego czasu przyjść raz choćby na miesiąc po książkę.

Pyta się p. M. W. R., co czytelnikom przyjdzie z „Wolnego Słowa”, z „Myśli Niepodległej”?

Odpowiem krótko: „Myśli Niepodległa” u nas w Łodzi jest potrzebna, gdyż tyle jest u nas poglądów religijnych, tylu rozmaitych nauczycieli powołanych i niepowołanych, że człowiek, pragnący oświaty musi mieć ducha wolnego, musi iść naprzód, a nie cofać się w tył.

„Zamiast krytykować pracuj pan lepiej dla oświaty, a tylko oświata przyczyni się do potrzeb zaspokojenia masy czytelnictwa łodzian“.

Na list p. Kwiatkowskiego p. Rudnicki ogłosił odpowiedź, w której, jak to mówią, „wykręca się sianem”, w końcu zaś tłumaczy się z użycia wyrażenia „naplewał“:

„Przedewszystkiem nie krytykować „naplewał”, gdy pan nie zna dobrze...”, ależ panie oponente trzeba było przeczytać mój artykuł i zrozumieć, że słowo to użyłem dla określenia działalności Belmonta, który jest plagą literatury polskiej.

„Co zaś do obrony „Myśli Niepodległej” to spierać się z p. L. Kwiatkowskim nie będzie, gdyż imponuje mi zapewne sposób traktowania kwestji naukowych przez to pismo“.

Co to znaczy?

Jakto więc Belmont jest „plagą literatury polskiej”, a „Myśli Niepodległa” „imponować” może tylko p. Kwiatkowskiemu, ale nigdy p. Rudnickiemu — współpracownikowi „postępowej” (he! he!..) „Gazety Łódzkiej”, stojącemu ocale niebo wyżej od... pismaków w rodzaju Belmonta lub Niemojewskiego?

No — naturalnie.

Ala są ludzie także i odmiennego zdania.

Jednym z takich jest mianowicie p. Mieczysław Wajnryb, który stanął w obronie zasłużonego na polu pracy społecznej literata L. Belmonta, kończąc swój list następującym zwrotem pod adresem p. Rudnickiego.

„Plaga literatury i ogółu są raczej, moim zdaniem, ci którzy ośmielają się rzucać podobne nieuzasadnione oskarżenia przeciwko ogólnie szanowanemu pisarzowi.

„Prosiłbym p. R. aby w najbliższym nr. „Gazety Łódzkiej”, zechciał udowodnić czemu to p. Belmont jest plagą literatury?“

Rozumie się, na takie dictum p. Rudnickiemu „wypadało” odpowiedzieć. Odpowiedź tę, jako specjalny dokument, charakteryzujący zapatrywania i „przekonania” autora, przytaczamy w „Głosie”.

„Chociaż w twierdzeniu, że p. Belmont „wielokrotnie z narazaniem własnego życia bronił spraw społecznych”, jest wiele rażącej przesady, gotówbym być uznać społeczne i literackie zasługi p. Belmonta, gdyby one rzeczywiście były większe, niż to się wydaje gromadce jego zwolenników i gdyby p. Belmont sam nie pracował nad obniżeniem swego stanowiska.

„Przypomnę fakt, znany zapewne wszystkim, brzydkiemu i nieetycznemu wtrąceniu się p. Belmonta do procesu Ronikiera. Najwybitniejsi prawnicy polscy zbiorowo potępili p. Belmonta. Protest ten i potępienie wydrukowała cała prasa polska, najpostępowsza nawet.

„Dla mnie, jako dziennikarza postępowego, obojętnym jest stanowisko prasy postępowej i łączę się z ogółem tych, którzy w p. Belmontie widzą jedynie bojownika własnych ambicji.“

A więc: p. Rudnicki gotów jest i a s k a w i e uznać społeczne i literackie zasługi p. Belmonta, ale... przekonania jego arystydesowskie nie pozwalają mu tego uczynić, bowiem „osądził” (niezachwiany, wszechświatowy, niestety niezapoznany autorytet wielkości) że p. Belmont sam pracuje „nad obniżeniem swego stanowiska“.

Na dowód przytacza fakt wystąpienia Belmonta podczas procesu Ronikiera.

Tu już p. Rudnicki, powołując się, że przeciw Belmontowi w owej sprawie wystąpili zbiorowo najwybitniejsi prawnicy, zdradza wprost „owczy ped”, który każe mu stąpać śladami naszych najwybitniejszych.

Innymi słowy — przekonania „postępowe” p. Rudnickiego nakazują mu potępić czyjąś myśl, lub pogląd indywidualny na daną kwestję.

Doprawdy — bodaj, że to trochę niezrozumiała „postępowość“...

Myli się również p. Rudnicki twierdząc, że cała prasa polska, najpostępowsza nawet wydrukowała protest prawników, potępiając wystąpienie Belmonta w sprawie Ronikiera.

Protest ów wydrukowały tylko te dzienniki, którym był nadesłany głównie wychodząc z zasady bezstronności i prawa korzystania z łamów prasy przez szerszy ogół. Nieznaczną tylko część dzienników, wypowiedziało swe zdanie w danej sprawie, oświadczając się bądź to za Belmontem, bądź też przeciw niemu.

P. Rudnicki oświadcza, iż dla niego, jako „dziennikarza postępowego” obojętnym jest stanowisko prasy postępowej — przepraszam, że nazwę to wykretem... — nikt nie posadzi „Gazety Łódzkiej” o przekonania i kierunek „postępowy” ze względu na to, iż ani razu w kwestjach obchodzących szerszy obóz postępowy głosu nie zabierała, czego dowodem bodaj przemilczenie z jej strony doniosłej sprawy naganki kleru na Zaraniarzy.

Z powyższego wynika, że postęp p. Rudnickiego skazany jest widocznie na dożywcze więzienie w czterech ściankach za kratą...

J. Garlikowski.

## Protest.

Wszczynanie walk religijnych i wskrzeszanie w XX-stuleciu średniowiecznego fanatyzmu potępiamy, jako zbrodniczy zamach na zdrowy rozwój narodu i najcenniejsze dobrobycie kultury.

Łączymy przeto nasze głosy w gorącym proteście przeciw nagance duchowieństwa na „Zaranie”, a naszym wyklętym braciom z ludu ślemy wyrazy współczucia, otuchy i solidarności.

(Ciąg dalszy).

S. Osiecki, Ed. Potemski, A. Tomaszewicz Dobrski, A. Świętochowski, W. Męczkowski.

Mikołaj Zahorski (inżynier górniczy, obywatel z Litwy). Z Niewiarowskich Jadwiga Miklaszewska, Józefa Zadanowska, Wanda Lipkova, Zofia Rejewska, Stefania Demanowska, Ryszard Wajkowiak, Jadwiga Haraburska, Stefania Junczykówna.

Witold Słomczyński, Teofil Wojewski, Stefan Szeryński, Edward Chrzastowski, K. Wegnerowicz, A. Ostrawski, Z. Podzasko, Tadeusz Wichert, W. Czachowski, Janusz Żufawski, Stefan Grabowski, E. Soliński, J. Bratkowski, Teofil Sikorski, A. Stodórkiewicz, A. Dobrowolski, Józef Kaczyński, Aleksander Formejer, Ed. Łagowski, Kl. Wegnerowiczowa, Z. Szatner, K. Czepurkiewicz, Tadeusz Szpakowski, Józef Helbrecht, Antoni Szyszkowski, Jan Woźniakowski, Domiankowski, Walerjan Kudła, Jan Kozdziejcz, Gustaw A. Misztalski, Aleksander Maresz, Jan Łupiński, Lucjan Maliszewski, A. Orsza, Zdzisław Zółtowski, Z. Janiszewski, Wacł. Stępiński, W. Obolowski, Roman Wegnerowicz, Witold Pelczyński.

St. Wnuk (instruktor kółek rolniczych), Józef Kacer (nauczyciel), W. Stankiewicz (nauczyciel) Stefan Kompol (nauczyciel ludowy), Lucjan Rajkiewicz (nauczyciel ludowy), Feliks Chmielecki, Antoni Mikulski, Jan Ładwik (nauczyciel ludowy), Władysława Chmielecka A. Pożytko, Jan Frankowski.

Ludwik Draba, Stanisława Niemojewska.

St. Kościński, Stefański, Leon Klimmeki, M. Z. Babiński, J. Witoszyńska, Józef Zagrodzki, Paweł Duli, A. Bronikowski, J. Gruszczyński, Józef Dzwonkowski H. Szulce, Zofia Szeniajchówna, Kazimierz Demel, St. Malinowski, Bolesław Łopietki, B. Smeleńka, H. Tosio, J. Smigielski, Z. Rajkowski, W. Kuczowski, St. Nurczyńska, Mieczysław Wróblewski.

S. Hryniewiecka, Z. Chylewska, Włodzimierz Szeliski, A. Kupa, Bolesław Mroch, C. Stabińska, J. Bałński, J. Kruszewski, W. Piekarski, K. Sosiński, D-r W. Radecki, J. Hryniewiecka, S. Jacewski, K. Wieczorkiewicz, A. Nurczyński, Berberjusz, B. Swidziński, I. Gruszczyńska, W. Topoliński, S. Koiski, Helena Malinowska, L. Mierzejewska, E. Bochwicówna, Koehler.

Władysław Nowakowski, Jan Francunas, Stanisław Rochowicz, Stanisław Rosiak, Ignacy Mazurkiewicz, Zygmunt Stefański, Marjan Jazwiński, Józef Bandomir, Kazimierz Biernacki, Antoni Włodarski, Józef Stawiński, Józef Szymański, Teodor Sawicki, Feliks Supranowicz, Feliks Choroszak, St. Kulński, T. Krzemieniecki, F. Głębicki, Józef Rejcho, Franciszek Pieszyci, Antoni Tutka, J. Furbielem, Kazimierz Gorski, Downarowicz.

Eljasz Lewkowicz, Wiktor Hołownia, Feliks Zamorski, Józef Stodkowski, W. Pisarski, Antoni Treпка, W. Czyż, Władysław Stołyhwo, L. Czernikowski, Witold Wysłouch, Franciszek Wysłouch, Komuall Ziemkiewicz, Kazimierz Hołowczyc, Ludwik Stawiński, A. Krajewski, W. Karpinski.

Zofia Stawińska, Jadwiga Sitkowska, H. Wiśniewski, S. Uziębło, Józef Kosmowski, Zygmunt Boniecki, Bolesław Szalczarski, Wacław Zięba, Stanisław Karbowniszek, Edmund Kanielski, Józef Staniec, Wacław Skarzyński, Ludwik Serafin, Jan Szymański, Leonard Pizula, Stanisław Czubaszek, Jan Wielkopolski, Jan Bucika.

Józef Krzewicki, Julian Stopczyński, Michałina Dziewulka, Wacław Jasiński, Marja Janowska, Władysław Womoczył, Leon Sołuba, Feliks Koziół, Wiktor Sołuba, Stanisław Kozaryski, Teodor Zarzycho, Aleksander Nowakowski.

Do redakcji naszej wielu z czytelników naszych zgłasza się w celu podpisania Protestu.

Zawiadamiamy, że podpisy przyjmujemy w dalszym ciągu i ogłosimy oddzielną listę podpisujących Protest w redakcji „N. K. &“.

## Wiadomości ogólne.

○ **Sprawa oświaty.** Do ministerjum oświaty napływa mnóstwo próśb, w sprawie otwarcia nowych szkół miejskich. Liczba próśb dochodzi do tysiąca.

○ **Kredyt na flotę i Koło polskie.** Na tajnym posiedzeniu Dumy, Koło polskie będzie głosowało za wyasygnowaniem żądanej przez rząd sumy na budowę floty. Przed głosowaniem Koło polskie złoży prawdopo-

dobnie oświadczenie, że pomimo przesądowań i represji Polacy stoją zawsze na gruncie interesów państwowych.

○ **O prawo ogniowe.** Siery rządowe zainteresowały się uchwałami niedawno zamkniętego zjazdu straży ogniowych w Petersburgu. Wygotowany został projekt do prawa o poddaniu akcyjnych towarzystw ubezpieczeniowych kontroli ziemstw.

Wypracowuje się też nowy projekt zużytkowania opłat ubezpieczeniowych do walki z pożarami.

## Ze świata.

□ **Przeciwko zjazdowi w Pradze.** Odbyło się we Lwowie zebrane protestujące przeciwko udziałowi sokolów polskich w Pradze, za to, że cześci obojętnie potraktowali uroczystość jubileuszową polskiej wszechnicy we Lwowie.

□ **Informacje dla młodzieży.** Komisja informacyjna Tow. bratniej pomocy słuchaczy politechnik we Lwowie udziela kolegom chcącym się udać na studia na politechnikę lwowską wszelkich informacji co do warunków życia i nauki na teże politechnice. Adres: Tow. Bratniej Pomocy słuchaczy Politechniki we Lwowie, Politechnika.

## Z Cesarstwa.

△ **Za rozmowę w wagonie.** W tych dniach spacerowym pociągiem jechał z Rygi na pobrażę mórza bałtyckiego student politechniki ryskiej I. Sz.

W drodze zawiązała się ożywiona rozmowa z kilkoma panienkami o polityce.

W tym samym wagonie jechał towarzysz prokuratora sądu okręgowego w Rydze, który całą rozmowę słyszał. Poglądy, wypowiedziane przez studenta przed panienkami, wydały się p. towarzyszyowi prokuratora antypaństwowymi i ubliżającymi Cesarzowskiemu Majestatowi. Gdy student na stacji Bilderlingshof wysiadł p. towarzysz prokuratora poprosił naczelnika stacji o zaarrestowanie studenta.

Zyczeniu sądownika stało się zażość. Aresztowanego studenta odesłano do żandarmerji a stamtąd do ochrony.

## Wiadomości krajowe.

+ **Zjazd w sprawie samorządu.** W uzupełnieniu wiadomości o udzieleniu pozwolenia na zjazd w Warszawie działaczy miejskich z Królestwa, dowiadujemy się, że zjazd ten, stojący w związku z wprowadzeniem samorządu, wyjednany został przez Tow. popierania pracy społecznej i przez władze tegoż Towarzystwa z udziałem przedstawicieli społeczeństwa zorganizowany zostanie.

+ **Z Jasnej Góry.** W tych dniach bawił na Jasnej Górze i badał służbę klasztorną w sprawie funduszów klasztornych, sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi przy siedleckim sądzie okręgowym, p. Kreczninko.

+ **Championat damski na ulicy.** W Kaliszu wieczorem, meżatka pani M. M. napadła na ul. Stanisława pannę M. D., do której żywiła gniew, za amory meża, dla których przychylnie odnosiła się p-na D.

Z championatu tego, który był prowadzony niezwykle zawzięcie, panna tak silnie pobita została przez meżatkę, że ją musiano dorożką odwieźć do domu, gdzie pierwszej pomocy udzielił jej za wezwany felczer.

## Popis w zakładzie naukowym.

Zakończenie roku szkolnego w 8-klasowym zakładzie naukowym p. Z. Bader-Libiszowskiej zaznaczyło się popi-



sem publicznym, urządzonym w dniu 19 b. m. w sali domu Ludowego.

Na wstępie wykonano „Modlitwę” Momuski (z „Halki”). Potem nastąpiło sprawozdanie prof. Dominiewicza z działalności szkoły. Prelegent zaznaczył, że jest to jeden z bardzo niewielu zakładów naukowych, udostępniających kobietom nabywanie wiedzy w zakresie gimnazjów klasycznych.

Krótki, lecz naukowo opracowany referat, łączący się ściśle z aktualną sprawą przeprowadzenia szkolnego, wygłosił prof. Włodarski.

Następnie wybitniejsze uczennice wyrecytowały: młodsze — bardzo udatnie wierszyki w różnych językach; starsze — poważniejsze utwory, jak: „Na śmierć B. Prusa” Or-Ota.

Między innymi zadeklamowaną była jedna z piosenek Owidiusza w języku łacińskim.

Urozmaicały popis dobrze zharmonizowane chóry szkolne, śpiewając pod batutą p. Mikiny pieśni swojskie, śliczne melodie rodzinne i młode, jędrne głosy były jakby odbiciem piękności włosny polskiej.

Przełożona szkoły p. Libiszowska wygłosiła przemowę do kończących zakład naukowy, zalecając im by pielęgnowały ideały dobra i piękna i dźwżyły wysoko sztandar kobiety - obywatelki. Słowa kierowniczkę szkoły wywarły głębokie wrażenie na obecnych; rozzerwiona młodzież dziękowała entuzjastycznie swej przełożonej.

Popis zakończono rozdaniem nagród i wymiennym promowanych.

Rodzice, opiekunowie i liczna publiczność wyniosła z popisu bardzo miłe wrażenie, widząc naozaj owoce pracy personelu nauczycielskiego i postępy młodzieży: dziękowano więc serdecznie kierowniczkę zakładu naukowego za trudy i pracę. (n.)

## KRONIKA.

**(r) Wyjazd policmajstra.** Wczoraj, pociągami wieczorowym koleją łódzką wyjechał z Łodzi policmajster Riezanow. Na dworcu zbrali się wszyscy komisarze cyrkulowi i ich pomocnicy z pomocnikiem policmajstra kapitanem Miączkowskim na czele, starsi urzędnicy kancelarii policmajstra, prezydent miasta i wiele osób prywatnych.

Po powrocie z urlopu policmajster zamieszka w charakterze osoby prywatnej w jednym z domów przy ul. Krótkiej.

Obowiązki policmajstra pełnić będzie czasowo kapitan Miączkowski.

**(a) Wyjazd prezydenta.** Prezydent miasta rzecz radca stanu Piętkowski w tych dniach wyjeżdża na urlop za granicę.

**(r) Przyjazd prokuratora.** W sprawach służbowych przybył wczoraj do Łodzi prokurator piotrkowskiego sądu okręgowego, p. Łanszyn.

**(h) Zatwierdzenie ustawy.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw drobnego kredytu zatwierdziła ustawę łódzkiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego. Nowe Towarzystwo rozpocznie wkrótce swą działalność. Biuro Tow. mieści się przy ul. Zarzewskiej nr. 49.

**(r) Z Tow. Kultury polskiej.** W środę 26 b. m. o godzinie 8 i pół wieczorem odbył się w lokalu własnym przy ulicy Średniej nr. 11 ogólne zebranie członków T-wa Kultury polskiej.

Porządek dzienny obejmuje: wybór zarządu; wybór komisji rewizyjnej; sprawozdanie zarządu za rok 1911; sprawozdanie kasowe; sprawozdanie komisji rewizyjnej; wnioski członków.

Zebrań będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

**(r) Z kolejek podjazdowych.** W środę przyszłego tygodnia odbędzie się ogólne zebranie roczne akcjonariuszów elektrycznych kolejek podjazdowych. Akcjonariusze otrzymać mają za rok ubiegły 8 proc. dywidendy.

**(o) Poświęcenie przytulku noclegowego.** Wczoraj odbyło się poświęcenie nowozbudowanego domu Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności przy ul. Cmentarnej, w którym otwarty będzie z d. 24 b. m. przytułek

noclegowy, oraz urządzone już zostały sale zajęć komitetu przeciwbieżącego.

O godz. 5 i pół popołudniu zbrali się w nowozbudowanym domu członkowie zarządu i Komitetów Tow. dobroczynności, przedstawiciele prasy miejscowej i pracujący w salach zajęć. Przewodniczący w komitecie przeciwbieżącym, ks. Abrecht, dopełnił poświęcenia sal noclegowych i ubikacji komitetu przeciwbieżącego, poczem przemawiał do zebranych, prosząc o poparcie tej niezbędnej i pożytecznej instytucji, opartej na miłosierdziu.

Następnie przemawiał członek komitetu budowy p. Charemza, proponując zaprowadzenie różnych rodzajów pracy dla pensjonarzy przytulku.

Nowy ten dom kosztował około 16,000 rb, nie licząc nie wykonanego jeszcze wewnątrz budynku na pomieszczenie wanny i uwywalni ogólnych, którego budowa wraz z wewnętrznym urządzeniem kosztować będzie około 2000 rb.

Przytułek ten pomieścić może około 200 pensjonarzy. Na parterze znajdują się sale noclegowe: ogólna dla mężczyzn i oddzielne dla mężczyzn przyjezdnych, oraz bezdomnych inteligentów.

Dalej, od strony ulicy, mieści się kuchnia, spiżarnia i kantor przytulku noclegowego. Na I piętrze znajduje się sala ogólna dla kobiet sala dla darcia pierza, szwalnia, kantor komitetu przeciwbieżącego, mieszkanie gospodarza Przytulku i od strony podwórza duża sala, nie mająca jeszcze przeznaczenia. W sali tej ma się mieścić w przyszłości biuro poszukiwania pracy, lub kantor stręczenia szlug.

**(y) Niewypłacalność.** Otrzymała wiadomość, że w Zytomierzu zawiesiła wypłaty znana tamtejsza firma manufakturowa Ritacha. Pasywa wynoszą 60,000 rb. Wskutek powyższego bankructwa ponieśli także straty fabrykanci łódzcy i tomaszowscy.

**(h) Wynalazek łódzianina.** Wczoraj w Petersburgu, w obecności specjalnej komisji, z wice-ministrem komunikacji, p. Szczukinem na czele, dokonane były próby z wynalazkiem łódzianina, inż. Fryderyka Miksa.

Wynalazł on łącznik automatyczny wagonów. Próby wypadły doskonale. Łącznik wynalazku p. Miksa łączy wagony nie tylko na prostej linii, lecz także na krzywiznach. Obecnie, z rozporządzenia ministerjum komunikacji, wynalazek inż. Miksa zastosowany będzie na kolei kaliskiej.

**(r) Z gimnazjum żeńskiego.** W roku bieżącym ukończyły żeńskie gimnazjum rządowe ze złotymi medalami następujące uczennice: G. Kornberżanka, E. Nowakówna, D. Starkówna i M. Baumgartenówna.

Medale srebrne otrzymały: M. Wredenówna, B. Miławska, M. Rabinowiczówna, N. Makowska, E. Tickówna i M. Junkiewiczówna.

**(o) Z polskiego gimnazjum męskiego.** Dzisiaj w polskim gimnazjum p. Graczyka odbył się akt uroczysty zakończenia roku szkolnego. O godz. 10 i pół rano odbyło się nabożeństwo w kościele św. Józefa, poczem ksiądz prefekt miał przemowę do uczniów. O godz. 12 w południe w sali rekreacyjnej gimnazjum rozpoczął się popis i rozdawanie patentów.

Do gimnazjum polskiego uczęszczało w ubiegłym roku szkolnym 322 uczniów.

Patenty dojrzałości otrzymało 13, mianowicie: Jan Gruszczyński, Ignacy Wajland, Marjan Dietrich, Marcell Wardęcki, Ignacy Borowski, Edmund Sochacki (z odznaczeniem), Roman Kołodziej, Hugon Mijakowski i Tomasz Stożkowski.

**(r) Wyjaśnienie.** We wczorajszej wzmiance „Echa katastrofy przy ul. Widzewskiej” mylnie podano jakoby budowniczy Gorinsohn był poszukiwany przez władze śledcze. P. Gorinsohn nie był jeszcze wzywany w sprawie owej katastrofy przez sędziego śledczego i znajduje się stale w Łodzi.

**(r) „Zielona Łódź”.** Wczoraj przy ulicy Zielonej nr. 4 rog Piotrkowskiej, odbyła się generalna próba przedstawień w nowotworzonym i pięknie urządzonej ogródku pod nazwą „Zielona Łódź”. Próba udała się wspaniale i ogród był zapelniony po brzegi. Pięknie pomysłane dekoracje sceny i ogrodu w stylu greckim wyko-

nane przez pp. E. Pietkiewicza i Szczyglińskiego są prawdziwym dziełem sztuki. Obrazy ilustrowane są przez koncertowy kwartet czeski. Spodziewamy się, że taki ogród w centrum miasta będzie mieć powodzenie.

**(r) Teatr „Casino”.** Dzisiejszy program zapowiada się nadzwyczaj ciekawie.

Dramat „W szponach namiętności” w wykonaniu artystów włoskich w Rzymie zasługuje pod każdym względem na uznanie; gra, wystawa i zdjęcia z natury wspaniałe.

Arcyzabawna komedia p. t. „Wypróbowanie małżonka po amerykańsku” (w wykonaniu artystów amerykańskich), posiada wiele humoru i scen komicznych.

Demonstrowane również będzie specjalne zdjęcie z natury, „Uroczystości całego tygodnia w Kielu podczas pobytu cesarza Wilhelma”.

Na zakończenie „Tygodnik ilustrowany”, zawierający najciekawsze wypadki światowe ostatnich dni.

### WYPADKI w ŁODZI:

**(p) Utracenie przytomności.** Przy ul. Karola nr. 17, robotnica fabryczna, lat 32, straciła nagle przy pracy przytomność. Samowiedzę przywrócił jej lekarz Pogotowia.

**(p) W kłótni.** Przy ul. Drewnowskiej nr. 20, furman Piszal Brandkiewicz, lat 41, uderzony w kłótni tępem narzędziem odniósł nadwyręzenie żeber.

**(p) Z rusztowania.** Przy ul. Północnej nr. 8, spadł z rusztowania przy pracy malarz Ignacy Wąs, lat 28. W. uległ złamaniu lewej nogi, oraz okaleczeniu prawą rękę.

Odwieziono go do szpitala Aleksandra.

— Przy ul. Wolborskiej nr. 40, spadł z rusztowania malarz Antoni Pruszyński, lat 60 i odniósł okaleczenie lewej nogi i prawego ramienia.

**(p) Przejechanie.** Przy ul. Piotrkowskiej nr. 11 dostał się pod tramwaj stróż domu Michał Florczak lat 46. F. odniósł okaleczenie lewej nogi i głowy. Odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich.

**(p) Usiłowanie samobójstwa.** Przy ulicy Orlej nr. 5 Marta Piotrowska, córka robotnika lat 17 w celu samobójczym napiła się jakiegoś płynu. Niebezpieczeństwo usunął lekarz pogotowia.

**(p) Napad.** Przy ulicy Nowo-Sikawskiej nr. 20, na robotnika Stanisława Fryca, lat 19, napadnięto i zadano mu toporkiem kilka ran w głowę i rękę, którymi się zastaniał.

Ofiary napadu udzielił pomocy lekarz Pogotowia.

**(a) Kradzież.** Wczoraj z mieszkania Ażyka Szafira przy ulicy Szkolnej nr. 28, nieznanymi złoczyńcami, ograbiony został dwójka podrobionym kluczem skradł różne rzeczy wartości 20b rub. oraz 40 rub. w gotowości.

**(a) Na gorącym uczynku.** Wczoraj do składu ze starem żelastwem Heszlika Sztajnera przy ulicy Widzewskiej nr. 33 zakradł się złodziej lecz spostrzegł go syn Sz. i przy pomocy stróża przytrzymał i oddał w ręce policji.

Jest to 29 letni Władysław Sowiński, nie mający w Łodzi określonego mieszkania i zajęcia.

**(a) Wypadek samochodowy.** Onegdaj na szosie pabjanickiej zdarzył się wypadek samochodowy, który o mało nie zakończył się katastrofą. Na wyścigi konne samochodem jechali pp. T. i Cz. Kiedy samochód znalazł się na skrócie szosy pabjanickiej, chcąc wyminąć furę, skręcił na szynę tramwajową, tylne koła nie mogły od razu przejechać szyn i samochód zaczął się formalnie kłębić na miejscu. Pasażerowie powyskakiwali z wozu. Skutki fatalne, gdyż wszystkie koła u samojazdu zostały połamane.

Popsuty samojazd na platformie odwieziono do garażu.

### ZAMIEJSCOWA.

**(x) Zabawa leśna „Lutni” zgierskiej,** która w niedzielę przeszła nie doszła do skutku z powodu niestatej pogody, odbędzie się jutro.

**(z) Nosaczka** ukazała się wśród koni we wsi Kurzajama, gminy Mazur, w powiecie łęczyckim.

**(z) Z ruchu budowlanego.** Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził plany następujące:

W Chojny: S. Kutza — na budowę 2 piętrowego domu przy ulicy Dębowej nr. 7, Adolfa Gudrjana — na budowę 2 piętrowego domu przy tejże ulicy; Walentego Libertowskiego — na budowę domu parterowego w kol. Chojny; Oskara Zemerfelda — na budowę oficyny parterowej przy ulicy Cmentarnej, Ferdynanda Hejdeka — na budowę domu parterowego; Edwarda Brendiera — na budowę 1 piętrowej oficyny.

P o d m i e j s k i e: Franciszka Grodzkiego — na budowę 1 piętrowego domu w kolonii Radogoszcz, Antoniego Bergiera — na budowę oficyny parterowej przy ulicy Łąglewskiej w Radogoszczu; Emanuela Foertera — na budowę 1 piętrowego domu w Rudzie Pabjanickiej; Wincentego Marszałka — na budowę oficyny w Zgierzu; Marcina Michalaka — na budowę 1 piętrowego domu przy szosie Aleksandrowskiej w Zgierzu; Reinholda Horna — na budowę domu w Konstancynie i Gustawa Brudeia — na budowę domu parterowego w Aleksandrowie.

## Walka z bandytą w tramwaju.

(a) Bandyci łódzcy nie próżnują, napadają już to na osoby prywatne już to na instytucje, lub też na konduktorów tramwajowych.

Wczoraj wiecz. znowu zdarzył się napad bandycki na tramwaj.

Szczegóły napadu przedstawiają się tak następuje: kiedy pociąg nr. 94, złożony z wagonów: motorowego i dodatkowego, kursujący od monopolu do cmentarzy, o godz. 11 i pół wiecz. znalazł się na krańcowej stacji przy cmentarzach, do wagonu dodatkowego wskoczył nieznany bandyta z rewolwrem w ręce i zagroziłszy nim konduktorowi Stanisławowi Gęsikowskiemu, zażądał od niego wydania pieniędzy. Kiedy G. ociągał się, bandyta zerwał mu z szyi torbę i wskoczył z wagonu.

W tej właśnie chwili nadjechał wekslujący wagon motorowy. Bandyta wskoczył do tego wagonu aby i tam ograł konduktora, Ryszarda Biedermana. Uprowadzony już o napadzie krzykiem Gęsikowskiego, Biederman przygotował się na przyjęcie bandyty kiedy więc ten zażądał od niego pieniędzy B. chwycił go za rękę. Bandyta wyrwał mu się i rewolwrem zadał mu cios w głowę. Konduktor padł na podłogę tramwaju, lecz jednocześnie złapał bandytę za nogi i powalił na ziemię.

Podczas walki konduktora z bandytą zaczęli zbierać się zaalarmowani krzykiem Gęsikowskiego przechodnie, co widząc bandyta wyrwał się z rąk Biedermana i wystrzeliwszy dwa razy w jego kierunku, zbiegł w stronę „Kozin”, unosząc ze sobą torbę zrabowaną Gęsikowskiemu. W torbie tej było 7 rb. w gotowości, oraz bilety.

Zaalarmowana policja wszczęła energiczne poszukiwania bandyty, lecz na ślad jego dotychczas nie natrafiono.

Dzisiaj rano pod parkanem, okalającym cmentarzem znaleziono zrabowane konduktorowi bilety.

## Kronika sądowa.

### Z sądu okręgowego.

W nadchodzący poniedziałek przyjeżdża do Łodzi na czterodniową kancję drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego. W poniedziałek będą rozpatrywane następujące sprawy: 1) Jankla Widawskiego i innych oskarżonych z artykułu 863 ustawy o karach; 2) Edwarda Siendermana — o pozabawienie życia Stefana Majewskiego; 3) Jakóba Pogody — o nieostrożną jazdę; 4) Stefana Millera i Alberta Krausa — o nieprzestrzeżenie przepisów budowlanych; 5) Marjana Bartczaka i innych — o zamieszkiwanie za cudzym paszportem po powrocie z zesłania; 6) Aniela Cierpikowskiej — o kradzież; 7) Teofila Killa — o zabójstwo swej kochanki; 8) Stanisława Korczyńskiego — o rabunek.



We wtorek będą rozpatrywane następujące sprawy: 1) Jana Hofmana—o zbrodnię przeciwko moralności; 2) Bernarda Ginsberga—o pogwałcenie artykułu 118<sup>a</sup>, 1466, 989, i 1494 ustawy o karach; 3) Sury Fejwliczewej—o przemytnictwo; 4) Bolesława Hobucha—o napad zbrojny i gwałt; 5) Henocha Dresiera; 6) Piotra Cieślaka; 7) Majera Fiszera i Alberta Bitnera, oskarżonych o kradzież.

Na środę wyznaczone zostały sprawy: 1) Wicentego Kaczmaraka—o kradzież; 2) Jakóba Głogowskiego—o kradzież, fałszerstwo i oszustwo; 3) Władysława Tarnowskiego i innych o zadanie ciężkich ran; 4) Antoniego Jurka—o kradzież; 5) Ludwika Łaszewskiego i innych—o kradzież; 7) Stanisława Stapińskiego i innych—o nieostrożną jazdę i 8) Franciszki Andrzejewskiej i innych—o fałszowanie pieniędzy.

We czwartek będą rozważane sprawy: 1) Jakóba Krakowskiego—o urządzenie bez pozwolenia parowej farblarni; 2) Zelmara Polczyńskiego—o otwarcie bez pozwolenia piekarni; 3) Kornelego Piotrowskiego i innych—o urządzenie bez pozwolenia fabryki tektury; 4) Józka Sielberberga—o urządzenie bez pozwolenia tartaku; 5) Arona Hofmana—o niewypełnienie rozporządzeń policji; 6) Stefana Famuły—o samowolny powrót do kraju, skąd był wysłany; 7) Abrama Litmanowicza—o pozbawienie życia dwóch nieletnich dzieci i 8) Walentyny Barczyńskiej—o pobicie matki.

(h).

## Z Dumy.

Petersburg, 21 (6).

Posiedzenie wieczorne. Przewodniczący Rodzianko.

Dalszy ciąg rozpraw nad interpelacją co do nieprawnej działalności kaukaskiej.

Po mowach Gegeczkorego, Nowickiego II i Lisiczkina, Duma przyjęła formułę paździenikowców, według której należy niezwłocznie wyznaczyć rewizję senatorską co do działalności administracji obwodów tatarskich oraz przedsięwzięć pewne reformy lokalne i oddać Kaukaz pod zarządek radzie ministrów.

Dalszy ciąg obrad nad interpelacją co do socjalno-demokratycznej frakcji II Dumy.

Milnkow odczytuje oświadczenie kadetów—odnośnie sprawy o zabójstwo Juszczyńskiego, proponuje przejść zaraz do rozpoznania interpelacji w tej sprawie, inaczej trzecia Duma przejdzie do historii z piętnem moralnego współczucia dla ohydnej legendy o mordach rytualnych, puszczonej w kurs przez zawodowych zbrodniarzy i podtrzymywanej przez zawodowych pogromców. (Hałas, protesty na prawicy, oklaski na lewicy).

Dalej przemawiał: Zamysłowski, Czcheidze, Puryszkiewicz (prezes raz przywołał go do porządku i odebrał mu głos), Gegeczkory, Bulat (prezes przywołał go do porządku).

Wniosek o wniesieniu na porządek dzienny interpelacji co do sprawy o zabójstwo Juszczyńskiego przyjęto 152 głosami przeciwko 21.

Dyskusja rozpocznie się jutro po referatach komisji kompromisowych.

## Niezatarta kłeska Koła polskiego w Wiedniu.

Z zatargu z ministrem Heinoldem wyszło Koło polskie zupełnie pobite. Błędy polityczne mszczą się. Takim błędem było stanowisko Koła polskiego zajęte wobec uniwersytetu ruskiego pod wpływem demagogii „narodowo-demokratycznej”. Ten błąd pociągnął za sobą konsekwencje. Drugim błędem było niewyzyskanie sytuacji odrazu i danie czasu br. Heinoldowi do umocnienia swej pozycji.

Ze orędziem wręczone przez br. Heinolda Rusinom było szkodliwym ze stanowiska interesów parlamentu i państwa,

to było dla każdego widocznym. Słusznie podkreśla „Arbeiter-Zeitung”, że jeśli się w ten sposób nagradza odstąpienie od bezsensownej obstrukcji, to jest to poprostu zachętą do obstrukcji. To rozumiały wszystkie stronnictwa w parlamencie i Koło polskie mogło to wyzyskać. Ale przez swą niezręczność dało ono br. Heinoldowi czas na sprrowadzenie sobie do Wiednia swego protektora, namiestnika Czech ks. Thuna, który Czechów i Niemców przekonał o niezbędności br. Heinolda przy ugodzie czesko-niemieckiej.

Koło polskie znalazło się osamotnione. Pierwsi „bracia” czesi opuścili Koło polskie w tym zatargu. Narodowcy niemieccy również stanęli po stronie br. Heinolda. Chrześcijańsko-socjalni od początku zajmowali stanowisko wrogie polakom. W ten sposób Koło polskie stało się bezradne i bezsilne.

W parlamencie wielonarodowym, jak austriacki, trzeba być bardzo przewidującym, nie można w beztróskiej pewnością siebie zdać się na fałę losu, jeżeli się nie chce być narażonym na niespodzianki.

Niezręczność kierownictwa Koła uwydatniła się w tym wypadku łaskawo. Wszelka późniejsza łatanina—to „dowcip na schodach”. Zadna platońska „satisfakcja” nie zatrze wrażenia kłeski Koła. Audjencją p. Lea u cesarza może się Koło pocieszać. Ale utrata politycznego wpływu Koła jest faktem niezatartym.

Słowem: wyszło Koło polskie w Wiedniu na lojalizmie austriackim, jak Zabłocki na mydle...

## Puryszkiewicz—poeta.

Słynny poseł Włodzimierz Puryszkiewicz wydał tom poezji swoich. Występ ten powitały „Birżewyja Wiedomosti” wierszem satyrycznym, w którym czytamy:

„Pięć latków bawił Dumę, pięć latków wykrzykiwał, a teraz będzie śpiewał... Goethe, Byronie i Shakespearzel Puszkynie i Mickiewiczul Oto przybywa do was Włodzimierz Puryszkiewicz. I to nie byle kto, lecz poseł prawicowy i w randze generała O Akademjo nauk! gotuj wieniec laurowy!”

„Grażdanin” przy tej sposobności przypomina karierę urzędową nowego poety.

P. Włodzimierz Puryszkiewicz zjawiał się w Petersburgu dopiero w r. 1901 jako niemający rangi urzędnik wydziału ubezpieczeń w ministerjum spraw wewnętrznych. W roku następnym, przeskokowyszczony cztery stopnie hierarchji biurokratycznej, został asesorem kolegialnym i „naczelnikiem stołu”. W roku 1904 jest już radcą Dworu i nadetatowym urzędnikiem do szczególnych poleceń ministra spraw wewnętrznych. W r. 1905 zostaje radcą kolegialnym. „W ciągu lat czterech z niemającego rangi stać się radcą kolegialnym—ręczność zdumiewająca i dawnymi czasy niedościgną”—nadmieniamy ks. Mszczerskiej.

W r. 1906 składa urząd przy ministrze spraw wewnętrznych, aby wejść do Dumy i pracuje z chwałą, dla tegoż ministerjum, jako poseł.

W roku 1912, z okoliczności stulecia zawojowania przez Rosjan Besarabji, z rady kolegialnego przeszkakuje na rzeczywistego radcę stanu.

Biada teraz temu, kto by go nie nazwał „jaśnie wielmożnym!” Zatem—konkluduje ks. Mszczerskiej—w ciągu lat jedenastu—dziewięć rang!

Za synem poszedł w górę ojciec. W roku 1908 zjawiał się w Petersburgu Mitrofan Bazylewicz Puryszkiewicz i odrazu został członkiem rady do spraw gospodarstwa miejscowego (jako podupadły obywatel ziemski). Teraz jest już asesorem kolegialnym i urzędnikiem do szczególnych poleceń ministra spraw wewnętrznych.

Aliści pomimo to wszystko niewdzięczna Besarabja odzęgnywa się od Włodzimierza Puryszkiewicza, i ten, aby wejść do IV Dumy, stara się o mandat od „żubrów” z gub. kurskiej.

Otwarty w Krakowie nowowbudowany  
**HOTEL FRANCUSKI**  
(HOTEL DE FRANCE)  
Nierządek ul. św. Jona i Pijorskiej  
W najlepszym położeniu plaży, w pobliżu głównej stacji kolejowej. Bynku g<sup>o</sup>, e, k, Słabośćwa i głównych arterji miasta  
Potężenie bardzo spokojne  
W każdym pokoju telefon, automatyczny przyrząd do budzenia, ciepła i zimna woda, pokoje z wannami, apartamenty familijne, 3 windy elektryczne, restauracja, kawiarz, czytelnia, tryzier mek*o* i damski autogara*z* automobil przy każdym pochlugu  
Ostałn*o* wyraz komfortu i higieny  
Ceny bardzo przystępne.  
Telef. 10-45

DZIERZAWA HOTELU oblat p. Jan L. Poltera

## TELEGRAMY.

Tel. Ag. Pet.

### Przyjęcie w Carskim Siolu.

Petersburg, 21-go czerwca. — W wielkim pałacu z powodu ukończenia okresu prawodawczego III-ej Dumy, 260 członków Dumy państwowej: paździenikowcy, nacjonalisci, prawicowcy, niezależni nacjonalisci i bezpartyjni, z prezydium Dumy na czele, przedstawiało się Najjaśniejszemu Panu. Członkom Dumy towarzyszyli z Petersburga przedstawiciele wydziału ceremonjału zarządu Dworu. Po przybyciu do Carskiego Siola, członkowie Dumy w ekwipażach dworskich pojechali do pałacu, dokąd też przybyli prezes Rady ministrów i minister Dworu.

O godzinie 2 minut 40 po południu Najjaśniejszy Pan wyszedł do sali. Rozległy się entuzjastyczne „hura!” Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie ministra Dworu i prezesa Dumy, obchodził posłów, zaszczycając ich łaskawymi zapytaniami. Członkowie Dumy ustawieni byli według gubernji, a przedstawiać ich miał szczęście szambelan Rodzianko.

Następnie Najjaśniejszy Pan zwrócił się do członków Dumy państwowej w słowach następujących:

„W ciągu pięciu lat ja uważnie śledziłem za przebiegiem prac Dumy państwowej i nie będę ukrywał przed panami, że niektóre sprawy otrzymały nie ten kierunek, który Mnie wydawałby się pożądanym.

Uważam, że rozprawy nie zawsze miały charakter spokojny, a dla sprawy główną rzeczą jest spokój. Z drugiej strony ja rad jestem zaświadczyć, że włożyli pp. wiele pracy i starań do rozstrzygnięcia głównych według Mnie spraw: urzędzenia gruntowego włościan ubezpieczenia i opieki nad rodzinami robotników, oświaty ludowej oraz wszystkich spraw, dotyczących obrony państwowej.

Wczorajsze głosowanie o wyznaczeniu wielkiego kredytu na dalszą budowę okrętów, sprawiło Mi prawdziwe zadowolenie. Uważam z kolei najbliższej za pożądaną zwrócić uwagę na Mój spadek po gorąco ukochanym Rodzicu—szkoły cerkiewno-parafialne. Życzę panom szczęśliwego powrotu do domów swoich, a tym, którzy powrócą do IV Dumy, spokojnej i owocnej pracy ku Mojej radości i pożytkowi drogiej Rosji. Do widzenia panom”.

Miłościwe słowa Najjaśniejszego Pana przyjęto entuzjastycznym „hura!”

Po godz. 3 po poł., Najjaśniejszy Pan, pożegnawszy się, powrócił do komnat wewnętrznych, poczem przedstawiającym się podano herbatę i otwarto bufet. Prezes Dumy wniósł entuzjastycznie przyjęty przez członków Dumy toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana. Drugi toast, przyjęty równie entuzjastycznie, za zdrowie Najjaśniejszej Pani i Następcy Tronu Cesarzewicza, wniósł wiceprezes Dumy, ks. Wołkonskiej. Huczne „hura” nie milkło przez długi czas. O godz. 4 po poł. członkowie Dumy w ekwipażach dworskich odjechali z pałacu i powrócili do Petersburga.

### Zbrodnia czy wypadek?

Moskwa, 21 (6) — Na szosie włodzimierskiej znaleziono samojazd z przestreloną karosjerą, bez podróżnych i pałacza. Samojazd był wynajęty z garażu francusko-rosyjskiego.

Moskwa, 22 (6) — Zwłoki szofera i mechanika znalezionego na szosie Włod-

zimirskiej; automobil odszukano na granicy pow. bogorodzkiego.

### Pożar.

Syzowka, 21 (6) — Pałają się bazyry handlowe.

### Podmycie planty.

Tyflis 21 czerwca. Skutkiem silnej ulewy na odstępie Bełom—Naeran Slepowskaja, kolei władykaukaskiej, został podmyty plant na długości 46 wiorst. Ruch wstrzymano. Według pogłosek, utonęło 40 ludzi.

### Bandytyzm na Wschodzie.

Charbin, 21 (6) — Między stacjami Gaolincy i Szitouchenci do wagonów wtargnęło czterech chunchuzów, którzy ograbili 11 podróżnych chińczyków, przyczem poranili sztyletami trzech.

Po zatrzymaniu pociągu napastnicy zbiegli.

### Aresztowanie dziennikarza.

Zagrzeb, 21 czerwca. — Aresztowano tu literata Marjanowicza za artykuły krytyczne przeciwko Cuvajowi.

### Roosevelt i Taft.

Chicago, 21 czerwca. — Roosevelt oświadczył wczoraj, że przy pewnych warunkach gotów jest opuścić partję republikańską i objąć kierunek nowej partji postępowej. Komitet sprawdzający pełnomocnictwa ogłosił, że po za 30 mandatami zakwestjonowanymi przez Roosevelta, reszta jest prawomocna.

Chicago, 21 czerwca. — Senator Dixon, kierujący kampanją wyborczą na korzyść Roosevelta, oświadczył, że stronnicy tegoż nie uznają konwentu za prawnie istniejący, dopóki zakwestjonowane 78 mandatów nie będą przyznane na ich korzyść.

Baltimore, 21 czerwca. — Sędzia Parker wybrany został na czasowego prezesa mającego być zwołanego w przyszłym tygodniu narodowego komitetu partji demokratycznej. Wybór nie był jednogłośny.

### Katastrofa kolejowa.

London, 22 (6) — Ekspres Manchester-Loyd wykołcił się około Totmordenu. Trzy wagony rozbite. Zabite 4 osoby ranionych około 80.

### W Chinoah.

Mukden, 21-go czerwca. — Żołęga zbuntowana rabuje miasto.

Mukden, 21 czerwca. — Jako wynik buntu w trzecim pułku skutkiem nieotrzymania żołdu, spalono bank prowincjonalny i kilka domów.

## Telegramy własne

„Now. Kurjera Łódzkiego.”

### Kunetyoka.

Praga Czeska, 21 czerwca. — Stanowisko księcia Thuna, namiestnika Czech, który nie chce wydać certyfikatu, poselskiego wybranej na posła pani Kunetyckiej, zmusiło wydział krajowy czeski do zajęcia się tą sprawą, dla której najwyższą instancją jest sąd państwowy w Wiedniu.

### Obława na bandytów.

Berlin, 22 (6) — Ubiegłej nocy urządziła policja obławę na dwóch uzbrojonych włamywaczy, których ścigała po dachach i po piwnicach. Jeden z nich raniony w głowę kulą rewolwerową policjanta, dostał się bardzo prędko w ręce policjantów, drugiego, niejakiego Wójcikowskiego, schwycono na strychu jednego z domów.

### Stronnicy Roosevelta.

Nowy Jork, 21 czerwca. — Jak donoszą z Chicago, w sali obrad konwentu zapanowało niesłychane zamieszanie w obozie stronników Roosevelta po projekcie wyboru senatora Radleya, na prezydenta. Gdy jakaś dama na galerji rozwinęła sztandar Roosevelta, rozpoczęły się niesłychane owacje na jego cześć. Ową damę zanosiono w tryumfie na podjum, gdzie wśród gwałtownych oklasków i okrzyków zebranych, ucałowała portret Roosevelta. Obok niej posadzonego delegata Keyesa, sobowtóra Roswelta, gorąco oklaskiwanego.

### Napad bandytów.

Bruksela, 21 czerwca. W miejscowości Chefneux napadli bandyci na dom



rentjera Ransoneta, zamordowali go w okrutny sposób, zrabowali wszystką, będącą w mieszkaniu gotówkę i podpaliwszy dom zbiegli.

W pierwszej walce zwyciężył Kasprzak, w drugiej — Cyłke.

Eros.

Odpowiedzi Redakcji.

Wszystkim podpisującym "Protest" w sprawie "Zarania" w naszej redakcji. Podpisy z Łodzi będą ogłoszone później oddzielnie.

P. J. Br. Za słabo opracowane; nie do druku.

Stefanji Lichtenstejn. Zyczenia pani spełniliśmy.

r. K. Helmanowi. Sprowadzi-liśmy. Kwestja przedstawia się inaczej. Nie wydrukujemy.

P. W. Z. W sprawie ulgowych paszportów niech się pan zwróci do biura powiatu przy ul. Zielonej róg Zielonego rynku.

Ze sportu.

Turniej atletów amatorów.

W trzecim dniu turnieju zapasniczego odbyło się 13 walk, z których dwie nie zostały rozstrzygnięte; Tomaszewskiego z Wączykiem i Kloczkowskiego z Prokopem.

Szereg walk rozpoczęła para Rittman — Broszek. Zwyciężył więcej wyszkolony Broszek po 22 minutach dość zajmujących zapasów.

Zmaganie Szorra z Kasprzakiem trwało 14 minut i zostało zakończone porażką Kasprzaka.

Inne walki zakończyły się szybko Linder zwyciężył Krumholca w 4 minuty Winkler — Sztriniego w 3 minuty, Pikel — Dyrca również w 3 minuty, Kern — W. Millera w 2 minuty, Rajsz — Michelsa w 9 minut 10 sekund, Kajnat — Sztajnego w 5 m. 9 sekund, Wucke — Ulmera w 5 minut 45 sekund.

Najkrócej jednak trwały walki Kasprzaka z Ziebartem i Cyłkego z Buchholcem, zakończone za ledwie w minutę.

"ODEON"

PRZEJAZD 2.

Sobota, Niedziela i Poniedziałek

Polowanie na opsy w Australji z natury

LUKRECJA BORGIA

Dramat w 2-ach aktach ze słynną Lepanto w roli tytułowej

Littl uczniem Nick Wintera komedia

Nad program.

Tajemnica nocy dramat.

SZCZURY

i myszy tępi szybko i pewnie pasta przygotowana w aptece A. Zalewskiego w m. Rawie gub. Piotrkowska. Cena funta 1 rub. 20 kop. z przesyłką 1 rb. 45 kop. Próbne małe pudełka są do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Najlepsza szwajcarska CZEKOLADA CAILLER

Skład-Łódź, Konstanyńska № 50

E. Iwanicki. 2758-10-1

Pełnomocnik Moskiewskiego Związku Gieldowego Odpowiedzialnych Pracowników

PROONUJE OSOBOM PŁCI OBOJGA

pragnącym w krótkim czasie otrzymać posady: Buchalterów, Pomocników buchaltera, Kasjerów, Rządów domów lub majątków ziemskich, przedstawicieli i pełnomocników różnego rodzaju firm, zarządzających magazynami, składami, biurami i t. p. — zgłosić się pod niżej wskazany adres.

Przyjęcie do Związku wymaga: wniosku członkowskiego w sumie rubli 3000 i referencji z poprzednio zajmowanych posad.

Na odpowiedź i ustawę 4 marki 7-mio kopiejkowe.

Osobiście: Nowo-Zarzewska 20 m. 10 w dni powszednie od godz. 7 wiecz. w święta do godz. 4 po poł.

Adres Zarządu Związku: MOSKWA, Miasnioka № 27.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Od Srody 26 czerwoa

Od Srody 26 czerwoa

Z powodu przeprowadzki

Uprzątnięcia towarów

i połączonej z nią przerwy w handlu, urządzamy celem supelnego

Wyprzedaz

Ceny częściowo niżej kosztu, wymienione czerwonym napisem.

Tylko za gotówkę i bez wymiany.

Bracia P. i M. Szwalbe PIOTRKOWSKA № 83.

Przekupnie przyjmowani są tylko przed południem.

Dr. Leyberg powrócił

Weneryczne, płciowe i skóry od 10-1, 5-8. Niedziele i święta od 8-1.

Dla Pań 4-5, poczekalnia od dzialna.

Krótko 5, tel. 28-50.

Dr. S. Sznitkind

ul. Srednia nr. 2.

Kosmetyka lekarska (piegi, przyszcze, włosy etc), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8-2 po poł. i od 4 1/2 do 9 wiecz. damy od 4 1/2 do 6 po poł.

Dr. REJT

Srednia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem "ERLICH-HATA 606" wśród tylnie. Leczenie elektrycznością (elektroizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godziny przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 wiecz. W niedziele i święta 9-2 po poł.

Dr. L. Prybulski powrócił.

Choroby skórne, włosow, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem "Ehrlich-Hata 606" wśród tylnie.

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym, ulica.

POŁUDNIOWA № 2.

Przyjmuje chorych od 8-1 rano i od 4-6 po poł. panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. dla pań od 4-5 po południu. 7113-0

Willa murowana

Vis-a-vis dworca kolejowego w Pabjanicach, składająca się z 5 pokoi, kuchni i 2 przedpokoiów, z werandami, ogrodem i zabudowaniami do wynajęcia od 17 Października r. b. Wiadomość: u właściciela L. Balwińskiego w Łodzi Piotrkowska 21 № 86 (kompania Singer)

Majówka

robotników fabryki Steigerta została odłożona z powodu niepogody na niedzielę dnia 23 czerwca.

Zabawa odbędzie się w lesie konstantynowskim na "ZDROWIU". Dojazd na miejsce tramwajem konstantynowskim Wejście 20 kop., dzieci 10 kop.

W razie niepogody majówka odbędzie się w niedzielę d. 30 czerwca. 1679-2-1

W Rudzie Pabjanickiej

jest do wynajęcia

POKOJ

przy rodzinie dla inteligentnej kobiety. Wiadomość u Saurera "Willa Ela" 1651 3 1

Pończochy i skarpetki

POLECA pracownia wyrobów pończosznicznych. JULII MACHER. Nawrot 4.

Akuszeryka-masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje masaż, porody w nocy zamówienia na słabość podskórne zastrzykiwanie według rady doktorów udziela porad sekretnych dyskretna zapewniona. Niezamożnym ustępstwo. Zielona № 30 m. 18. od 12-5. 6599-10-1

Inżynier R. Puciata

BUDOWNICZY i technik ubezpieczeń. Wykonowa wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowli i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi-Konstantynowska 47 w Warszawie-Nowomiejska 9 1050-5-1

Dr. E. Szyldekret

Akuszeryka i choroby kobiece Zachodnia 36 m. 7 także wejście z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski) przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 do 12 rano. 2996-10-1

Adwokat

Karol Sapiński

Szkolna 23. 5-9 wieczór.

CIECHOCINEK

Nagrodzone na 1-ej wystawie zdrojowej Sanatorium dla dzieci (do lat 15) D-ra MARGULESA. 2025-7-1

Lokal fabryczny

w centrum miasta 36x17 łokci kwadratowych, wraz z elektrycznym motorem, transmisją i lampami kompletnie urządzony do wydzierżawienia od zaraz lub od Października. Gdzie? dowiedzieć się można w Centralnem Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Piotrkowska 102.

Dr. med. Z. Golec

choroby skórne i wener. ul. Mikołajewska № 2060. Telefonu № 2060. Godz. przyjęć od 9 do 12 od 4 i po do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r376 10

Dr. Eugenja Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece. Ulica Piotrkowska 121 przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 do 12 rano. Telef. 13-0

DENTYSTA

H. Granas

powrócił Piotrkowska № 124, róg Nawrot Telef. 29-14

SPECJALISTA

Chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

Przy syphilisie stosowanie prep "606"

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Zachodnia № 33

od 9-1 i od 6-8 dla pań od 5-1 w niedziele od 9 do 1. r. 1109 0 6

Lekarz-weterynarji

Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00 Od 8-10 rano - 2-4 p. p. Dla niezamożnych od 10-12 p. p. Lutomska 21 (Baluty) 2208-0-1

Dr. Stanisław LEWINSON

powrócił

Choroby wewnętrzne. Wschodnia 53 róg Cegielińskiej. Przyjmuje od 8-9 rano i od 5-7 pp. 2996-10-1

Przeciw Rzeżączce Najnowszy środek "Salo - Pichilin" wynalazek aptekarski E. Konheima w Petersburgu, działa szybko i radykalnie przez lek. jest uważany za środek racjonalny. Działa również skutecznie w przypadkach ostrych jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usunwa najporczywsze wydzieliny. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1- rb 1 kop 80. Do nabycia w aptece R. PREISMANA, w Warszawie, Freta № 16 telefon 40-63. Wysyłam za zaliczeniem Przesyłka podług taryfy pocztowej r513-0-1

MŁODA GUDZOZIEMKA

wykłada literaturę i konwersacje niemiecką. Oferty pod "Literatura" składać w adm. "N. Kur. Łódzkie" 1896-10-1



**Wenecja.** Tow. Wzajemnej Pomocy Odlewników m. Łodzi **Wenecja.**

urządza w Niedzielę dnia 23 Czerwca 1912 r.  
**Pierwszą ogólnie dostępną — ludową zabawę z niebywałym programem**  
**PIERWSZY RAZ W ŁÓDZII** **PIERWSZY RAZ W ŁÓDZII**

1. Konkurs pomiędzy aeronautami o wysokość, skok z spadochronem, p. „ELLI” międzynarodowa Czeska aeroplana, wy-  
 szywa na konkurs w m. Łodzi p. W. FIDURA znanego w kraju aeronauta, który tego roku pobit rekord na wysokość  
 w Warszawie. NAGRODA 500 franków.

**Dwa balony „SOKOŁ” i „JANINA” pod kierunkiem**  
 p. GORDONA.

i wiele innych atrakcji. Wejście do parku 20 k., Dzieci i ucz. 10 k., do lat 5 bezpł. Bufet z mocnymi trunkami, gorąca kuchnia  
 i cukiernia na miejscu. Początek muzyki o g. 8 rano. Początek przedstawień o g. 2 po poł. W razie niepogody zabawa  
 zostanie odłożona do następnej Niedzieli. r2391-2-1

**RUDE PABJANICKA**  
**Mleczarnia i Kawiarnia**  
 mieszcząca się zeszłego sezonu w Willi Saeura a obec-  
 nie dom Neumarka obok poczekalni Tramwajowej,  
 wydaje jak dawniej śniadania, obiady, kolacje i potra-  
 wy a la carte codziennie świeże nowalje  
 z czem się poleca Sz. Gościom  
 Helena Gruszczyńska.  
 2932-3-1

Wygoda dla wycieczek

Zowarz. i zbiorowych.

**Sanatorium parkowe** dla chorób chron.  
**Bytom G/S** wewnętrzn. spec.  
 Beuthen G/S dla chor. nerwów.  
 Sereja, zwapn. żył.  
 Odżywianie, odzyskanie od alkoholu i t.d.  
 Dr. Hayn, lekarz chor. nerw.  
 Usługa polska.

**Swiatłolecznicy i Roentgenowski**  
**INSTYTUT D-RA S. KANTORA,**  
 Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych  
 ulica Krótka № 4. Telefonu № 19-41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem  
 (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia  
 (świeżba, hemoroidy) elektrolity (radykalne usuwanie szpecących włosów),  
 masaż vibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc  
 płciowa), kaustyka, (usuwanie brodawek), Endo i cystoskopia (oświetlanie  
 organów moczopłciowych), Elektryczne świetlne kąpiele i gorąco  
 powietrze. Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 606”.  
 Przyjmuje od 8 — 2 i od 6 — 9, dla pań od 5 — 6; osobna poczekalnia.

**G**ra o mistrzostwo w piłkę nożną.  
 W niedzielę d. 23 czerwca r. b. o godz. 8 1/2 rano  
**UNION — WIDZEW**  
 na placu sportowym Fabryczna 4/6  
 o godz. 5 1/2 po południu  
**Newcastle — Victoria**  
 na placu sportowym Fabryczna 4/6

2301-2

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zittau poło-  
 żona

**Pańska Willa**

z pięknie urządzonego ogrodu, zawierająca 14 pokoiów, kuch-  
 nia, ze wszystkimi wygodami, kąpiel, dużymi strychowami i piw-  
 nicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania  
 w cenie wartości. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT  
 HEINR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804-0

**Kursy Handlowe**  
 Kono. W. KUJAWSKIEGO pod kierunkiem  
**Stanisława Lipińskiego**  
 Piotrkowska 157, telef. 858.  
 Programy i warunki do nabycia w księgarniach po 5 kop.

**Teatr „URANIA”**

PROGRAM od 16 do 30 czerwca r. b.

**Duo Lo-Lo**  
 Internationale Tancerki  
 M-lle Lotte Lehman  
 Śpiewaczka operetki i subretki

**The Fleits**  
 Ekscentryczny akt z tresowanym  
 psem

**M-r Ekla**  
 Zongler komlczny

**ickowicz**  
 z nowym repertuarem

**otto and Sony**  
 Nowy akt gimnastyczny

Trupa znan. art z Carl Theatru w  
 Wiedniu, wykona  
**Die schöne Galathee**  
 Komiczna-mitologiczna operetka w je-  
 dnym akcie

**Uwaga!** W ogrodzie  
 po każdym przedstawieniu w teatrze  
 będzie odegrana przez artystów  
 Budapester Orfeum  
**Marku Scherer als Dienstmann**  
 Niemiecko-żydowska jednoakt-wka

**Koncerty salonowej orkiestry**  
 Osoby biorące bilety do Teatru za-  
 wejsze do ogrodu nie płaca.

**Fabryka** przy ul.  
**Łudwiki**  
**№ 42**  
 Tel. 27-94.

**BRUNO EMDE**  
 ŁÓDŹ  
 Farbiarnia i chemiczna pralnia parowa

**Filje:**  
 Benedykta 1  
 rog  
 Piotrkowskiej  
 Staro-Za-  
 rzewska 47.  
 W Zgierzu:  
 róg Wysokiej  
 i Strykowskięj

**Zawiadomienie.**

Najnowsze urządzenie maszynowe  
 umożliwia mi zredukować ceny o 30  
 procent.

**Kosztuje u mnie!**

- Wypranie bluzki . . . . . 50 kop.
- „ sukni . . . . . od 2 rb.
- „ matinki . . . . . 75 kop.
- „ spódnicy dams. od 1 rb.
- „ garnituru męzk. od 2 rb.
- „ spodni . . . . . 50 kop.
- „ kamizelki . . . . . 30 kop.

Z dniem 1 maja r. b. otwieram no-  
 wą filję przy ul. Piotrkowskiej 189.

**TRIUMF KAZIMI**  
 Wystawa wszechświatowa w Rzymie 1911 r.

Z WIECZNEGO  
 GRODU PIĘKNA,  
 Pan mój CAZIMI  
 ŚLE WIEŚ RADOSNA:  
**ZASZCZYCONY ZOSTAŁ**  
 Najwyższą nagrodą  
 ZA NADZWYCZAJNE ZALETY  
 ZNANEGO POWSZECHNIE  
**Kremu CAZIMI**  
 METAMORFOZA.

USUWA RADYKALNIE plagi, opalenię,  
 plamy, węgry i zmarszczki.

**PATENTY**  
 NA WYKAZAŁNI MODELE I MARIÓ FABRYCZ.  
**GOLDMAN TELLENBAND**  
 WARSZAWA, LESZNO N° 8. Telefon N° 228.

**PIENIĄDZE**  
 może każdy zaoszczędzić,  
 kupując pastę do  
 obuwia

**Perchalin**  
 firmy: GERMANIA w Wit-  
 tenbergu Saksonja  
 Reprezentant na Kró-  
 lestwo polskie Herman  
 Weylandt Łódź, Zawadz-  
 ka № 38.  
 r2316-10

**GLYCEROPHOSPHATE**  
 GRANULE  
**ROBIN**

**Glycerofosfat ziarnisty**  
**ROBIN'A**  
 Glycerofosfat wapnia i sody  
 STOSOWANY W SZPITALACH PARYSKICH  
 Wzmacniający system nerwowy

Wskazany przeciw krzyżacy, słabości kości w  
 okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży,  
 i przeciwko neurastenii, przedłużaniu umysłowemu i t. p.  
 Przyjemny w smaku łączy się w małej ilości mleka  
 lub wody.  
 Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie  
 pastylek.  
 Wystregać się bezwartościowych naśladowc. i t. p.  
 Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

Zakład prawdziwego leczniczego  
**KEFIRU**  
**K. SIGALINY**  
 mieści się obecnie przy ulicy  
**Zawadzkiej № 21.**  
 r767-16-1

Egzystuje od 1863 r.

Egzystuje od 1863 r.

**Ważne dla palących!!!**  
**— ZNAWCY I AMATORZY —**  
 palą GILZY i PAPIEROSY tylko z prawdziwej francuskiej fabryki  
**„CARTOUCHES”** uznanej przez Chemicz. Laborator.  
 tu za najlepszą. Dostać można w głównych składach  
 tabaczkowych w Warszawie i prowincji. r1815-20-1.

**Kąpiele morskie Brösen w okręgu**  
**Gdańskim.**  
 Połączenie z Gdańskiem za pomocą kolei miejskiej tramwaju elektrycznego oraz  
 stałej żeglugi parowej i motorowej. Zaśnój kurtakasy spokojne niekrepowane ty-  
 cie wspaniałe falowanie ciepłe kąpiele piękna hala na wybrzeżu. Doskonale  
 pensjonat w Kurhausie tańce mieszkania prywatne, Prospekty wysyła gmina lub  
 Zarząd kąpeli. 2152-8-1



„Zielona Łódź”

ul. Zielona róg Piotrkowskiej.

Dziś otwarcie!! Letniego kinematografu  
w ogrodzie.

Pierwszy w kraju artystycznie urządzony kinematograf na świeżem powietrzu Obfity i sensacyjny program  
— Nad — Łódzkie psy policyjne chwytające bandytę. zdjęcie własne.

**CASINO**

Od dziś do Poniedziałku 24 Czerwca włącznie **MIĘDZY INNYMI**  
**W szponach namiętności**

Dramat w 3 aktach w wykonaniu artystów włoskich w Rzymie.

**Wypróbowanie małżonka po amerykańsku**

Komedja w wykonaniu Amerykańskich artystów.

**UROCZYSTOŚCI W KIELU** zdjęcia z natury.

Ceny popularne.

Orkiestra koncertowa „SEKSTETT”

Zatwier. przez Ministerjum Handlu i Przemysłu  
**SPB. Kursy Politechniczne**

**TECHNIKUM (dla osób płci obojga).**

T-wa Profesorów i Nauczycieli

Założone przez profesorów Instytutu Technologicznego: H. v. Deppa, M. G. Ewangulowa, i I. Chołmogorodowa, b. kuratora Ryskiego Okr. Nauk. D. M. LEWSZINA i inż. techn. N. D. Porakowa. Oddziały: mechaniczny, elektrotechniczny, budowlany, i handlowo-ekonomiczny. Urządzone specjalnie pomieszczenie, laboratoria i gabinety. Słuchacze mogą korzystać z pracowni Wyż. Zakł. Nauk. Cenzus naukowy do przyjęcia: szkoła miejska lub 4 kl. średn. zakł. nauk. Prospekt wysyła się za 5 marek 2 kopiejkiowych. Tam również zasięgać można informacji o kursach elektromonterów. Petersburg. Razjeżdżają № 40, tel. 142-19. 12396-6-1

Wskutek ogromnego wzrostu robót instalacyjnych, związanych ze znacznym powiększeniem się liczby odbiorców gazu,

**Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi**

(Targowa 34, telefon 18-35),

czuje się w obowiązku prosić najuprzejmiej P. T. Konsumentów, którzy z początkiem przyszłego kwartału mają zamiar zmienić mieszkanie, aby byli łaskawi **zawiadomić go jak najwcześniej o dniu swej przeprowadzki**, a to w celu ułatwienia zdjęcia i założenia we właściwym czasie liczników lamp, kuchenek, pieców gazowych i t. p. r2381-3-1

„Lutnia” Konstantynowska

Urządza dnia 29-go Czerwca w Sobotę, a w razie niepogody w Niedziele

**Zabawę ogrodową**

w parku strażackim, na którą zaprasza członków i gości. 1697-2-1

Ważne dla stolarzy i tapicerów!

**MAX LUBLINER.**

Konstantynowska № 7.

Tel. 22-48.

poleca po cenach możliwie niskich:

Okucia meblowe od najtańszych do najwykwintniejszych, Sztabiki perłowe, mosiężne i drewniane, Kapitele i kopytka mosiężne do krzeseł, Zamki meblowe, szarniery, zapinacze do szaf, Sztangi portjerowe, oraz witrażowe, Maszyny do szarpania włosów oraz wiele innych artykułów dla stolarzy i tapicerów.

Natychmiast potrzebni są wszędzie

agenci - współpracownicy

bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor gazety „Sybirskij towrowo-promyszlennyj Wiestnik” P ocztamskaja № 14. 53 0-1

**Ogłoszenia drobne.**

Do wynajęcia od 1 lipca

A. mieszkanie 4 pokoje z kuchnią, przedpokój, na parterze, z małym ogródkiem przed oknami, Dom cichy i spokojny ul. Ekaterynburska № 3. Wiadomość u stróża. 1678-3

A. Meble z 3 pokojów rozprezdam tanio oraz maszynę nożną. Południowa 24-14. 1707-3

Do sprzedania całkownie urządzenie poczekalni dla lekarz-dentysty lub magazynu, składa, jące się z garnituru czarnego-dobrej stolarskiej roboty, duże, go lustra, słupów, gzemśów Tamże uuywalnia z kranem i stół do narzędzi chirurgicznych. Wiad. Wschodnia 69 m. 3.

Dom do sprzedania z jedenastoma mieszkaniami przy ul. Krótka-Drewnowskiej № 6. Wiadomość: Ul. Piotrkowska № 225 u Józefa Golca. 1637-3

Do sprzedania tamo czarna koronkowa, czarna morowa suknia i jedwabne bluzki, a także wełniane suknie mało używane dla osoby dużego wzrostu jak również wełniane towary w resztkach. Długa 103 m. 12. front. 1702-1

Do wynajęcia od 1/14 Lipca 1912 roku 2 pokoje z kuchnią przy ulicy Andrzeja 26. oraz 2 pokoje z kuchnią, mieszkania z wygodami, sklep na wiktuały z mieszkaniami. Oraz spichrze.

**FLUID — BOROXYL**, trzeci preparat grupy „Boroxyt”, (której płyn i krem do pielęgnowania cery zdobyły sobie tak entuzjastyczne uznanie w kraju i zagranicą) — jest niejako kwintesencją wszystkiego, cokolwiek nauka odnośnie chorób włosów (łupież, swędzenie, przedwczesne siwienie oraz wypadanie) zdziałała. Nie mydli, nie smaruje, już po kilkakrotne m natarciu głowy daje wyniki niebywałe, wzmacniając włosy, oraz przywracając im naturalny porost i jedwabistą elastyczność. 2826-1

Lokale fabryczne, z elektrycznym oświetleniem, komunikacja tramwajowa, do wynajęcia zaraz. Wiadomość Lipowa 78 u gospodarza. 1676-3

Maszyny 2 Singera prawie nowe do sprzedania bębnowe i maszyna pierścieniowa za 16. rubli Piotrkowska 103-5. 1700-3

Maszynę bębnową pierścieniową 1 za 16 rubli sprzedam ulica Złota № 3 m. 47. 2983-8

Mechanik Elektrotechnik prądu silnego, lat 32, żonaty poszukuje posady. Świadectwa firm poważnych długoletnie i solidne. Oferty składać pod „Elektrotechnik” w Redakcji Kurjera Łódzkiego. 1674-8

Nauczyciel przyspasabia do wszystkich zakładów naukowych w Łodzi. Nowy — Rynek 9-6 Zastać można od 3-5 p.p. 1675-6

On cherche une française en demi-place. Zawadzka 18 log. 6. Alparter de 1-3 h. 1694-3

Od 1/14 Lipca do wynajęcia 2 i 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami elekt. i gazowe światło Cegielniana 114 vis a vis Parku i Szkoły Handlowe. 1681-3

Pralnia w dobrym punkcie do sprzedania. Ul. Zawadzka № 22, Bałuty. 1680-2

potrzebny jest pałac do kotłów parowych. Zgłaszać się Piotrkowska Manufaktura w Piotrkowie. 1693-3

Pokój umeblowany przy izraelickiej rodzinie od 1-go Lipca do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Piotrkowska 124 od 1-3, i od 8 do 9 wieczór. 1655-3

Rysownik z gruntowną znajomością robót szacunkowych do ubezpieczeń rządowych potrzebny. Oferty „Y” Redakcja. 1706-1

Slep kolonialno-dystrybucyjny oraz szopa na skład węgla do sprzedania od 1 lipca. Zielona 45. 1709-3

Slep narozny do sprzedania od 1 lipca ulica Długa № 10 róg Konstantynowskiej. 1711-3

Sprzedaje nowe, polerowane, S orzechowe szaty do rzączy, rozbierane po 17 rubli z odeśłaniem Rybna 13. Gościny dwór, stolarz. 708-1

Skronna pamiątka pragnie wyjechać zagranicę do dzieci, lub do osoby starszej. Oferty Kurjer „B. R.”. 1695-1

Wielka wyprzedaż żelaza ze składu przy ul. Południowej 22. Różne gatunki długiego żelaza (okrągłego, płaskiego) baumaszyny, śrubsztaki, kowadła, gwoździe, nity, holcśruby, sztaśrubi mutersrubi.

2 magie nowe do sprzedania Ul. Nowo-Cegielniana № 29. 1690-2

Zagraniczne paszporty wyrabia tanio i przedko Józef Chojnacki Cegielniana 66.

Z powodu choroby do sprzedania tanio całkownie urządzenie pralni firma i szylidy artystycznej roboty. Wiadomość: w Red. „Kurjera”. 1703-8

Zaginął w tramwaju pabjanickim weksel na 300 rubl. wystawiony przez I. Hagendorfa i Idę Hagendorf na zlecenie M. Myśliborskiego, płatny 10/8. 1912. Weksel powyższy uważać za nieważny. Łaskawy znalazca zechce go oddać: Rzgowska 5 do M. Myśliborskiego. 1699-1

Zaginął bilet wojskowy wydany przez naczelnika wojennego m. Łodzi na imię Franciszka Leszczyńskiego. 1683-3

Zaginął paszport, wydany z gm. Dąbrowa Rusiecka, pow. łaski, gub. piotrkowska, na imię Wacława Karczewskiego. 1677-3

Zaginął paszport, wydany z gm. Ręčno, pow. i gub. piotrkowskiej na imię Marjanny Wojciechowskiej. 1684-8

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Juliusza Botke. 1691-3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Józefy Kukiela. 1701-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Natalji Radke. 1698-1

**PISARZ**

S. Weintraub, Łódź, Południowa 6 Wyrabia do różnych instytucji rządowych apelacje, prośby i t. p. 1946130